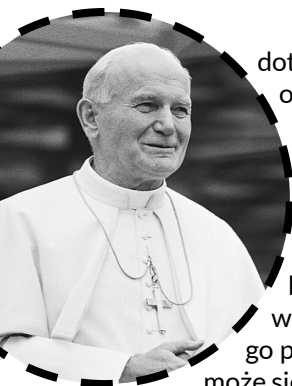


VII. Miłość oblubieńcza

Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II:



Miłość oblubieńcza jest czymś innym jeszcze niż wszystkie dotąd przeanalizowane aspekty czy formy miłości. Polega ona na oddaniu swojej własnej osoby. Istotą miłości oblubieńczej jest oddanie siebie, swojego "ja". Stanowi to coś innego i zarazem coś więcej niż upodobanie, pożądanie, a nawet niż życzliwość. Te wszystkie formy wychodzenia w kierunku drugiej osoby pod kątem dobra nie sięgają tak daleko jak miłość oblubieńcza. Czymś więcej jest "dać siebie" aniżeli tylko "chcieć dobra", choćby nawet przez to drugie "ja" stawało się jakby moim własnym, jak w przyjaźni. Problem ten wymaga gruntowniejszego przemyślenia. Przede wszystkim nasuwa się pytanie: czy osoba może siebie oddać innej osobie?

Miłość osób, mężczyzny i kobiety, prowadzi w małżeństwie do wzajemnego oddania się. Od strony osoby indywidualnej jest to wyraźne oddanie się drugiej osobie, w relacji zaś między-osobowej - oddanie wzajemne. Tego oddania się, o którym tutaj mowa, nie należy całkowicie utożsamiać (a w konsekwencji przez to mieszać) z "oddaniem się" w znaczeniu psychologicznym tylko, czyli z przeżyciem oddania, ani też tym bardziej z "oddaniem się" w znaczeniu tylko fizycznym. Jeśli chodzi o pierwsze z tych znaczeń, to tylko kobieta, a w każdym razie przede wszystkim kobieta, przeżywa swój udział w małżeństwie jako "oddanie się"; mężczyzna przeżywa go inaczej, tak, że psychologicznie biorąc następuje jakaś korelacja "oddania się" i "posiadania". Jednakże psychologiczny punkt widzenia nie jest tutaj wystarczający. Ujmując, bowiem problem do końca obiektywnie, a więc ontologicznie, musi w tej relacji zachodzić równocześnie wzajemne oddanie się ze strony mężczyzny, które - jakkolwiek inaczej przeżyte niż u kobiety musi być jednak realnym oddaniem się drugiej osobie. W przeciwnym, bowiem razie zachodzi niebezpieczeństwo potraktowania tej drugiej osoby, kobiety, jako przedmiotu, i to nawet przedmiotu użycia.

Trzeba na to zwrócić uwagę, gdyż istnieje mniej lub bardziej wyraźna tendencja do rozumienia owego "oddania się" w relacji y - x w sposób albo czysto seksualny, albo też seksualno-psychologiczny. Tymczasem konieczne jest tutaj zrozumienie personalistyczne. I dlatego z całym profilem tej moralności, w której centralną rolę spełnia przykazanie miłości, godzi się jak najbardziej sprowadzenie małżeństwa do miłości oblubieńczej, a raczej - ujmując problem wychowawczo - wyprowadzenie go z tej formy miłości. Oddanie się kobiety mężczyźnie w taki sposób, jak to zachodzi w małżeństwie, wyklucza - moralnie biorąc - równoczesne oddanie się jego lub jej innym osobom w taki sam sposób.



Moment seksualny odgrywa w kształtowaniu się miłości oblubieńczej szczególną rolę. Współżycie seksualne sprawia, że zacieśnia się ona do jednej pary osób, choć równocześnie zyskuje na specyficznej intensywności. W takim też tylko zacieśnieniu może się ta miłość tym pełniej otworzyć ku nowym osobom, które z natury są owocem miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety. Pojęcie miłości oblubieńczej posiada kluczowe znaczenie dla ustalenia norm całej moralności seksualnej. Sama zaś miłość oblubieńcza, jakkolwiek z istoty swojej różni się od wszystkich form miłości uprzednio przeanalizowanych, to jednak nie może się kształtować w oderwaniu od nich. Zwłaszcza zaś jest nieodzowne, aby wiązała się ona bardzo ściśle z życzliwością oraz z przyjaźnią. Bez takiego powiązania może się znaleźć w bardzo niebezpiecznej próżni, a osoby w nią zaangażowane czują się bezradne wobec faktów wewnętrznych i zewnętrznych, którym nieopatrznie pozwoliły w sobie i między sobą zaistnieć. (K. Wojtyła. Miłość i odpowiedzialność. Lublin 2015 s. 87-92)

MYŚLI DO REFLEKSJI:

Miłość jest tym, co dojrzewa w relacji pomiędzy mężczyzną i kobietą. Swój szczyt osiąga w miłości oblubieńczej. Pomyśl:

- Co odróżnia miłość oblubieńczą od przeanalizowanych dotąd form czy aspektów miłości? W jaki zaś sposób się z nimi wiąże?
- W czym wyraża się wzajemne oddanie mężczyzny i kobiety?
- Jaką rolę w budowaniu miłości między mężczyzną i kobietą pełni współżycie seksualne?
- Dlaczego współżycie seksualne oddzielone od miłości oblubieńczej jest niebezpieczne?



Miejsce na notatki:

Cytat, myśl, zadanie do wykonania:

